



MOJE GIŻYCKO

ISSN 2451-1633

NR 104 / CZERWIEC 2025

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



ŚWIET(L)NE WIDOWISKO ZWIASTUNEM ŚWIETNEGO SEZONU?

"Twierdza Światła" była zdecydowanie najjaśniejszym - nomen omen - punktem tegorocznych Dni Giżycka. Ech, gdyby taki blask bił od niej nie tylko od "wielkiego dzwonu"... No dobra, rozmarzyliśmy się, a tymczasem przed nami wakacje i kolejne ciekawe wydarzenia. Zapraszamy na nie z nadzieją, że będziecie je Państwo wspominać równie miło jak majowe świąteczka. O tym, co nas czeka w najbliższych dniach, informujemy na str. 9-15.

SEZONOWA PROHIBICJA NOCNA

Szanowni Mieszkańcy Giżycka! Temat nocnej sprzedaży alkoholu budzi spore emocje i skrajne opinie. Dlatego zanim podjęte zostały w Giżycku jakiegokolwiek decyzje w sprawie ograniczenia tej sprzedaży, postanowiłam zapytać o zdanie mieszkańców. Konsultacje społeczne, które przeprowadziliśmy w formie elektronicznej ankiety, miały na celu poznanie Państwa opinii i argumentów – zarówno tych za, jak i przeciw ewentualnym ograniczeniom. Konsultacje odbywały się od 28 października do 11 listopada 2024 r. Wzięło w nich udział 130 osób. Za wprowadzeniem ograniczeń opowiedziały się 62 osoby, przeciw było 63, a 5 osób wskazało odpowiedź „trudno powiedzieć”. Najczęściej wskazywane powody głosowania za ograniczeniem nocnej sprzedaży alkoholu to: poprawa bezpieczeństwa, ograniczenie zakłócania porządku publicznego oraz zmniejszenie dostępności alkoholu. Najwięcej osób popierających ograniczenie wskazało godziny od 22.00 do 6.00 jako najbardziej odpowiednie dla jego wprowadzenia. Na podstawie projektu uchwały, złożonego przez radnego **Łukasza Zakrzewskiego**, Rada Miasta w Giżycku podjęła decyzję o wprowadzeniu ograniczenia. Uchwała została przyjęta 22 maja 2025 r. i będzie obowiązywać od dnia wejścia w życie do 30 września 2025 r. Zgodnie z jej treścią, na terenie miasta w godzinach od 22.00 do 6.00 obowiązywać będzie zakaz sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem zakupu. Dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy wzięli udział w konsultacjach. Każda opinia jest ważna i pomaga podejmować lepsze decyzje dla naszej wspólnoty. Choć to Rada podjęła ostateczną decyzję, najważniejsze było, aby każdy mógł się wypowiedzieć i zostać wysłuchanym. Przy okazji warto dodać, że u naszych sąsiadów bałtyckich - na Litwie, Łotwie i w Estonii - zakaz nocnej sprzedaży alkoholu w sklepach funkcjonuje już od wielu lat w formie całorocznej (u nas na razie wprowadzamy to na okres sezonu turystycznego). Przyczyniło się to do wydłużenia godzin funkcjonowania i rozwoju sieci lokali gastronomiczno-rozrywkowych.

Przed kulminacją sezonu turystycznego zajęliśmy się też plażą miejską. Powiększona została dwukrotnie jej powierzchnia, wymieniony piasek, umieszczone ławki w cieniu drzew i zmodernizowane boisko do siatkówki plażowej. Nad spójną koncepcją plaży i jej okolic, pomyślanych jako dogodne miejsce wypoczynku oraz sportowej rekreacji, pracuje architekt miejski. Wykorzystując środki z funduszy europejskich przeprowadzimy rewitalizację mola spacerowego. Odbyły się też pierwsze konsultacje w sprawie budowy i wyposażenia nowego skateparku, który zlokalizowany zostanie pomiędzy torami a kapitanatem portu "Żegluga Mazurskiej" - w miejscu, gdzie dawniej funkcjonował lunapark.

W ostatnim czasie podpisałam umowy na modernizację ulic: Sportowej i Reja. W fazie projektowania w oparciu o konsultacje z mieszkańcami znajduje się modernizacja ulicy Zielonej. Kończy się remont ulicy Piaskowej, zaś odebraliśmy już wyremontowaną ulicę 3 Maja, która prezentuje się teraz naprawdę dobrze. Infrastruktura drogowa jest naszym oczkiem w głowie, ale musimy tutaj czynić uzgodnienia i współdziałać ze Starostwem Powiatowym, bowiem wiele ulic w mieście nie jest własnością komunalną. Niebawem rozpocznie się kompleksowa modernizacja giżyckiej obwodnicy wraz z przebudową przeprawy mostowej na Kanale Łuczańskim. Wprowadzi to na pewno wiele zamieszania w komunikacji samochodowej w

mieście. W miarę postępującej sytuacji będziemy wydawali specjalne komunikaty o zmianach w organizacji ruchu.

Wszystkich giżycczan na pewno interesuje los położonej w samym centrum miasta kultowej budowli, jaką jest budynek dawnego kina „Fala”. Świadczy o tym chociażby olbrzymie zainteresowanie, z jakim spotkała się możliwość obejrzenia po latach wnętrza budynku - przed byłym kinem ustawiła się długa kolejka chętnych, całkiem jak za dawnych czasów przed projekcjami popularnych filmów. Już niebawem rozpocznie się remont budynku, przeprowadzony pod dozorem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Przeszlony fronton wraz z mozaiką oraz charakterystycznym neonem, a także wnętrze kinowego foyer zostaną pieczołowicie odrestaurowane oraz przystosowane do nowych zadań. Gospodarzem obiektu po

remontie zostanie Miejska Biblioteka Publiczna. Tyle przewidujemy w pierwszym etapie rewitalizacji tego miejsca. Docelowo przewidziana jest znacząca rozbudowa obiektu w oparciu o dawną halę kinową z rozszerzeniem na przyległe działki i powołanie tam interdyscyplinarnego Centrum Międzypokoleniowego.

Sprawy bieżące splatają się z myśleniem o przyszłości naszego miasta. Z bardzo ciekawym programem uczynienia z Giżycka zdrowego miasta wystąpiła niedawno wiceprzewodnicząca Rady Miasta **Karolina Koroś-Mieronowicz**. Przewiduje on nie tylko dynamiczne działania na rzecz zaspokojenia podstawowych potrzeb zdrowotnych naszych mieszkańców, ale generalne podążanie w kierunku stworzenia nad Niegocinem kompleksu zdrowotno-rehabilitacyjnego, który funkcjonowałby nie tylko na rzecz swoich pacjentów, ale stanowił również inkubator rozwoju rynku pracy i usług. Oczywiście urzeczywistnienie i wprowadzenie takiego programu wymaga jeszcze wszechstronnych konsultacji z mieszkań-



Rozmowy z mieszkańcami to podstawa w pracy szefowej giżyckiego Ratusza. Z Patrycją Sznajderowicz burmistrz Ewa Ostrowska konsultowała miejsca, które stwarzają problemy osobom z niepełnosprawnościami

cami. Ale już, z myślą o takim możliwym kierunku rozwoju miasta, pragnę w strukturach Urzędu Miejskiego powołać stanowisko pełnomocnika do spraw zdrowia i sportu.

Ostatnio bardzo wiele spraw, które będą wymagały zdecydowanych ruchów, poddajemy konsultacjom społecznym. Tak było ze skateparkiem, a teraz jest z rewitalizacją twierdzy Boyen. Czekamy na wydzielenie twierdzy ze struktur Giżyckiego Centrum Kultury i powołanie oddzielnej instytucji zarządzającej, która jednocześnie mogłaby realizować cele administracyjne i merytoryczne. Państwa zdanie na ten temat jest bardzo ważne. Ogłoszony został już konkurs na dyrektora nowej struktury, przed którym już jesienią stanie bardzo trudne zadanie zdobycia wielomilionowej dotacji z Programu Feniks.

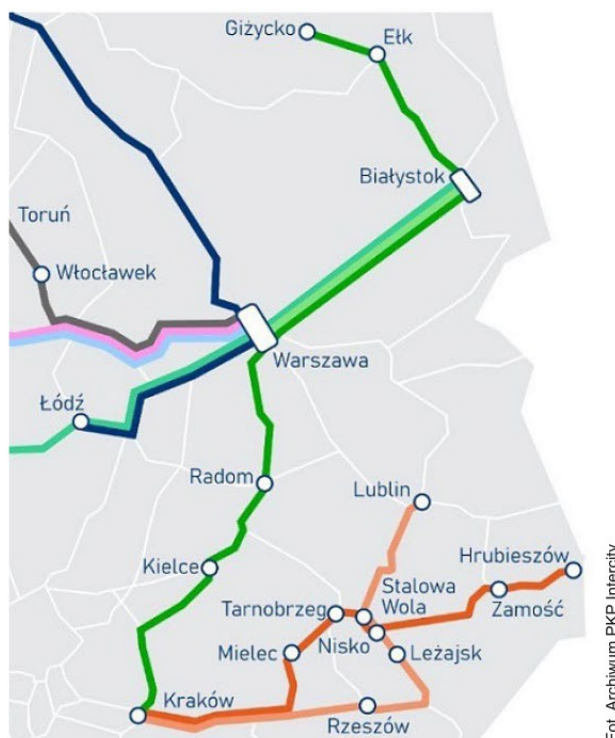
Zakończył się rok szkolny w naszych szkołach. Bardzo dziękuję całej kadrze pedagogicznej i administracyjnej za wysiłek włożony w edukację naszych dzieci, zaś dzieciom życzę wspaniałych wakacji, pełnych radosnych przygód i miłego wypoczynku. Pamiętajcie przy tym o szczególnej ostrożności podczas zabaw nad wodą.

Burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska

Jedzie pociąg z Giżycka, na pasażerów czeka

Rym w naszym tytule nie jest może tak idealny jak w popularnej piosence, ale faktem jest, że od 18 czerwca z Giżycka i do Giżycka znów - po trzyletniej przerwie - kursują pociągi. Trzeba przyznać, że ciekawych czasów dożyliśmy. Konia z rzędem temu, kto przewidział, że dwieście lat po narodzinach kolei pojawienie się lokomotywy z wagonami na giżyckim peronie urośnie do rangi "newsa dnia" nie tylko w lokalnych mediach.

Sytuacja na torach zmienia się jak w kalejdoskopie. Jeszcze miesiąc temu cytowaliśmy przedstawicieli kolei, stanowczo twierdzących, iż składy pasażerskie nad Niegocinem pojawią się dopiero po zakończeniu procesu elektryfikacji na całym odcinku Elk - Korsze, a więc najwcześniej w roku 2026. To już nieaktualne. W przeddzień Bożego Ciała z wyremontowanego dworca w Giżycku wyruszył bowiem pierwszy pociąg do Elku. Generalnie od 18 czerwca przewoźnicy zapewnili trzy pary pociągów regionalnych oraz jedną parę składów dalekobieżnych (Kraków - Giżycko przez Kielce, Radom, Warszawę, Elk i Białystok). Dodatkowo na trasie Elk - Korsze kontynuowana jest zastępcza komunikacja autobusowa dla pięciu par pociągów. Wprowadzony w czerwcu rozkład jazdy ma obowiązywać do końca wakacji, ale nie wyklucza się przedłużenia tego okresu.



Fot. Archiwum PKP

Fot. Archiwum PKP Intercity

Od 18 czerwca z Giżycka do Elku codziennie jeżdżą trzy pociągi i pięć autobusów

PKP Intercity proponuje podróż na Mazury z Krakowa przez Warszawę

GODZINY ODJAZDÓW ZE STACJI GIŻYCKO

GIŻYCKO - ELK (POLREGIO):

5.49 (autobus), 10.30 (pociąg),
11.25 (autobus), 13.54 (pociąg),
16.35 (autobus), 18.10 (pociąg),
19.47 (autobus), 00.09 (autobus)

GIŻYCKO - WARSZAWA (INTERCITY):

Giżycko (15.22) - Elk (16.06) - Grajewo (16.31) - Osowiec (16.52) - Mońki (17.07) - Białystok
Zielone Wzgórza (17.40) - Białystok (18.14) - Łapy (18.30) - Szepietowo (18.44) - Czyżew (18.53)
- Małkinia Górna (19.05) - Łochów (19.20) - Tłuszcz (19.30) - Wołomin (19.39) - Warszawa
Wschodnia (19.59) - Warszawa Centralna (20.10) - Warszawa Zachodnia (20.14)

WITAMY W RADZIE, PANIE DOKTORZE!

Marcin Witkowski został w maju nowym członkiem giżyckiej Rady Miasta. Zastąpił **Wiesławę Kozioł**, która kilka tygodni temu złożyła mandat. To już czwarta zmiana w Radzie w trwającej od maja ubiegłego roku kadencji (wcześniej zrezygnowali: **Jadwiga Agata Buczyńska**, **Magdalena Fuk** i **Wojciech Iwaskiewicz**, w ich miejsce zaprzysiężono **Barbarę Dziekańską**, **Mateusza Łukaszewicza** i **Piotra Tomanka**). **Marcin Witkowski** ma 47 lat, z zawodu jest lekarzem ortopedą, w wyborach samorządowych startował z listy Obywatelskiej Koalicji Giżycko, zdobywając 99 głosów (3,78%). Zadeklarował chęć pracy w Komisji Rewizyjnej Rady Miasta.



Marcin Witkowski -25. radny miejski w tej kadencji

fot. Archiwum KWW OK Giżycko



Bezpłatny miesięcznik społeczno - kulturalny. **Wydawca:** Giżyckie Centrum Kultury. **Adres redakcji:** ul. Konarskiego 8, 11-500 Giżycko, **e-mail:** redakcja@gizycko.pl. **Redaktor naczelny:** Dariusz Skrzypek **Redaguje:** Bogusław Zawadzki **Skład graficzny:** Tomasz Boniewski. **Druk:** "Advert" Ruda Śląska. **Nakład:** 2500 egzemplarzy.

ICH CZWORO, CZYLI KOLEJNI ZASŁUŻENI Z MEDALAMI

Powiększyło się grono posiadaczy prestiżowego Medalu "Za szczególne zasługi dla Miasta Giżycka". Podczas uroczystej sesji Rady Miasta w hotelu "St. Bruno", zwołanej z okazji Dni Giżycka, burmistrz Ewa Ostrowska i przewodnicząca Rady Małgorzata Czopińska uhonorowały Joannę Sudak, Dariusza Matyjasa, Zbigniewa Kurowickiego i profesora Wojciecha Łukowskiego. O przyznaniu medali wymienionym giżycczanom Rada Miasta zdecydowała podczas kwietniowego posiedzenia.



Joanna Sudak



Dariusz Matyjas



Wojciech Łukowski



Zbigniew Kurowicki

Fot. Katarzyna Zadrega-Prusik

ODZNACZENI ZA SZCZEGÓLNE ZASŁUGI DLA GIŻYCKA (2002-2025)

Czesława Aptazy, śp. Irena Berentowicz, śp. Grzegorz Białuński, ks. Krystian Borkowski, Ryszard Wojciech Chodakowski, śp. Bernard Czerwiński, Wojciech Marek Darski, śp. Lucjan Drab, Jerzy Gawarecki, Marian Grabikowski, śp. ks. Józef Gromek, śp. Henryk Gierwel, Robert Graczyk, ks. Kazimierz Gryboś, śp. Edward Hincman, śp. Michał Jasudowicz, śp. Henryk Jurczyk, Adam Kajetanowicz, Marzanna Kiezik, Waclaw Kiezik, śp. Waclaw Koleśnik, Krzysztof Kossakowski, Tadeusz Kostrzewa, Anna Lachowicz-Wawrzyniak, Jan Lemancewicz, Stefan Lempiecki, Wojciech Łukowski, Piotr Konstantynowicz, Zbigniew Kurowicki, śp. Andrzej Lessman, Katarzyna Limanowska, śp. Walerian Macicki, Marianna Maculewicz, Dariusz Matyjas, ks. Zdzisław Mazur, Barbara Moszyk, Bożenna Maria Mrozinkiewicz, śp. Tadeusz Niedźwiecki, śp. Andrzej Paszkiewicz, śp. Grzegorz Paszkiewicz, Jerzy Piekarski, śp. Janusz Połujan, Marita Przedpeńska-Winiarczyk, Janusz Samplawski, Alina Skupińska, Mieczysław Smoleński, Stowarzyszenie na Rzecz Chorych z Chorobą Nowotworową "Promyk", Joanna Sudak, śp. Ireneusz Szczepkowski, Szczepan Szumowski, Stanisław Tołwiński, śp. Edward Treszczyński, śp. Bohdan Tubilewicz, Roman Warecha, śp. Antoni Wojciechowicz, śp. Leon Żur

Głosowanie zakończone, punkty policzone, wyniki zatwierdzone

Cztery projekty, a więc wszystkie zakwalifikowane do głosowania przez komisję, zostaną w tym roku zrealizowane w ramach Giżyckiego Budżetu Obywatelskiego (wydzielonej z miejskiego budżetu puli, o przeznaczeniu której decydują sami mieszkańcy). W głosowaniu wzięły udział 423 osoby (4 głosy uznano za nieważne), większość (366) zagłosowała drogą elektroniczną. Wartość wszystkich czterech przedsięwzięć w ramach GBO wynosi 177 tysięcy złotych.

L.p.	Tytuł, krótka charakterystyka projektu i szacunkowa wartość	Liczba punktów
1.	JESIENNO-ZIMOWO-ŚWIĄTECZNE OŚWIETLENIE ULICY PIONIERSKIEJ - oświetlenie "święteczne" w okresie jesienno-zimowym na drzewach wzdłuż ulicy Pionierskiej i Traugutta, do ulicy Daszyńskiego 22 000 zł	1475
2.	TEREN REKREACJI - dwie zadaszone wiaty wraz z ławeczkami i stolikami z nasadzeniem drzew i krzewów pomiędzy ulicą Wodociagową a Królowej Jadwigi, w okolicy zewnętrznej siłowni 35 000 zł	1057
3.	ALTANA OSIEDLOWA DLA MIESZKAŃCÓW OSIEDLA KAJKI - zadaszona wiatra, zabudowana z trzech stron pergolami, ze stołami i ławami, na placu zabaw w okolicy skrzyżowania ulic Struga i Kajki 45 000 zł	1025
4.	BUDOWA CHODNIKA PRZY BLOKU STASZICA 24C W GIŻYCKU - budowa chodnika znajdującej się po północnej stronie ulicy Kościuszki najbliższej bloku Staszica 24C 75 000 zł	607

KAROL NAWROCKI NOWYM PREZYDENTEM POLSKI

O 1229 kart do głosowania więcej niż w pierwszej turze wydano w Giżycku podczas czerwcowej dogrywki wyborczej. W mieście nad Niegocinem, w powiecie giżyckim i w województwie warmińsko-mazurskim ponownie zwyciężył Rafał Trzaskowski. To jednak nie on, lecz Karol Nawrocki ma zostać w sierpniu zaprzysiężony na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W Giżycku popierany przez Prawo i Sprawiedliwość oraz prawicowe ugrupowania Nawrocki zwyciężył jedynie w trzech z trzynastu obwodów (szpital, Dom Pomocy Społecznej oraz Wojewódzki Ośrodek Terapii Uzależnienia od Alkoholu i Współuzależnienia), a w całym kraju wyższe poparcie uzyskał tylko w sześciu z szesnastu województw, ale po zliczeniu i dodaniu głosów z zagranicy jego przewaga nad konkurentem z Platformy Obywatelskiej (wspieranym przez rządowych koalicjantów) wyniosła ostatecznie prawie 370 tysięcy głosów. 42-letni **Karol Nawrocki** oficjalnie ma objąć urząd 6 sierpnia po uroczystym zaprzysiężeniu przed Zgromadzeniem Narodowym. Będzie siódmym prezydentem Polski w historii III Rzeczypospolitej.



Karol Nawrocki wygrał drugą turę wyborów prezydenckich

WYNIKI DRUGIEJ TURY WYBORÓW PREZYDENCKICH

	KAROL NAWROCKI	RAFAŁ TRZASKOWSKI
MIASTO	5237 (38,62%)	8325 (61,38%)
POWIAT	12 104 (43,68%)	15 606 (56,32%)
WOJEWÓDZTWO	320 797 (48,29%)	343 483 (51,71%)
KRAJ / ŚWIAT	10 606 677 (50,89%)	10 237 286 (49,11%)

WYBORY W LICZBACH

Podczas drugiej tury (1 czerwca) komisje w Giżycku wydały 13 685 kart do głosowania (dwa tygodnie wcześniej - 12 456). Frekwencja - przy 20 580 uprawnionych - wyniosła 66,5 %, była więc o prawie 5% wyższa w porównaniu z pierwszą turą. Za nieważne uznano 123 głosy - na 58 kartach wyborcy nie postawili znaku "x" przy żadnym z kandydatów, zaś na 65 zaznaczono obu pretendentów. Pod względem frekwencji powiat giżycki (65,37%) uplasował się na trzecim miejscu w województwie warmińsko-mazurskim (za olsztyńskim - 66,38% i iławskim - 65,9%). Frekwencja w poszczególnych gminach naszego powiatu wyniosła: Giżycko (wiejska) - 69,87%, Kruklanki - 63,90%, Miłki - 62,33%, Ryn - 61,43%, Wydminy - 59,56%. W gminach Miłki, Wydminy i Ryn zwyciężył **Karol Nawrocki**, zaś w gminie wiejskiej Giżycko i gminie Kruklanki większe poparcie uzyskał **Rafał Trzaskowski**.

Abramowicz

KAMIENIARSTWO

NAGROBKI

SCHODY, PARAPETY, BLATY


604 326 588
www.multi-stone.com

Giżycko,
 ul. Leśna 23 i Myśliwska 7

OD UROCZYSTEJ SESJI DO TWIERDZY TONĄCEJ W ŚWIATŁACH

Dni Giżycka w obiektach Katarzyny Zadrogi-Prusik i Justyny Maciejewskiej-Kucfir



KRÓTKO I NA TEMAT

- Debata o stanie miasta znalazła się w porządku obrad ostatniej przed wakacjami sesji giżyckiej Rady Miasta (30 czerwca). Po jej zakończeniu planowane są m.in. głosowania w sprawach udzielenia wotum zaufania i absolutorium dla Burmistrza Giżycka.

- O 12 tysięcy złotych wzbogaci się zwycięzca konkursu rzeźbiarskiego na projekt Pomnika Przesiedleńców, ogłoszonego przez Stowarzyszenie "Wolne Miasto Giżycko". Pomnik, który *"ma sprzyjać zachowaniu pamięci o wszelkiego rodzaju przesiedleniach grupowych i indywidualnych, przymusowych i dobrowolnych, jakie stały się udziałem mieszkańców naszego miasta i okolic"*, stanie przy bocznym wejściu na teren dworca. Jak czytamy w regulaminie konkursu, *"pomnik ma odzwierciedlać historię i ducha naszego miasta oraz oddawać hołd tym odważnym ludziom, którzy zdecydowali się tu pozostać lub zamieszkać po II wojnie mimo burzliwej i niepewnej sytuacji politycznej"*. Prace w pierwszym etapie konkursu należy dostarczyć do Giżyckiego Centrum Kultury do 25 lipca do godz. 12.00. Szczegóły znajdują Państwo na stronie gck.gizycko.pl.

- Giżyckie Centrum Kultury zaprasza wystawców, rękodzielników, stowarzyszenia i fundacje do udziału w jarmarku podczas tegorocznej "Operacji Boyen" (31 lipca - 3 sierpnia). Wypełnione karty zgłoszeniowe (dostępne na facebookowym profilu "Twierdza Boyen Giżycko") należy do 25 lipca wysłać pocztą tradycyjną (Twierdza Boyen, ul. Turystyczna 1, 11-500 Giżycko) lub elektroniczną (jolanta.grabowa@gck.gizycko.pl) z dopiskiem "Jarmark - Operacja Boyen". Szczegółowych informacji udziela **Jolanta Grabowa** (tel. 502-058-410).

- Zwiedzanie Giżycka z przewodnikiem to propozycja Lokalnej Organizacji Turystycznej "Mazury", która rok temu cieszyła się sporym powodzeniem zarówno wśród turystów, jak i giżycczan. W imieniu LOT zapraszamy na tegoroczne bezpłatne spacery po mieście nad Niegocinem - od 1 lipca do 28 sierpnia we wtorki i czwartki w godz. 11.00-13.00 i 15.00-17.00. Punkt zbiórki - przy moście obrotowym (od strony hotelu "St. Bruno).

- LUX MED Diagnostyka zaprasza panie w wieku 45-74 lata na bezpłatne badania mammograficzne w technologii cyfrowej w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi, finansowanego przez NFZ. Mobilna pracownia mammograficzna do Giżycka przyjedzie 9 lipca na plac przy markecie "Kaufland" i będzie czynna w godz. 10.00-16.00. Rejestracja pod nr tel. 22/880-90-80 (*3), 58/666-24-44 lub przez formularz elektroniczny: luxmed.pl/dla-pacjenta/uslugi/diagnostyka/formularz-nfz-mammografia.

- Port "Ekomarina" będzie miejscem Giżyckiej Konferencji Ornitologicznej, która odbędzie się 28 czerwca w godz. 9.00-15.00. Wstęp wolny, ale ze względu na ograniczoną liczbę miejsc należy dokonać rezerwacji telefonicznej (tel. 507-958-362) lub mailowej (mazurskaprzyroda@gmail.com).

- Sukcesy reprezentantów Szkoły Tańca "Flesz". Z VII Międzygminnego Turnieju Tańca o Puchar Burmistrza Pisz podopieczne **Aleksandry Marciniak** wróciły z dwoma zwycięstwami w kategoriach zespołowych (trzecia formacja - dyplom za uczestnictwo) oraz dwoma miejscami na podium i wyróżnieniami w kategorii solistek Art Dance. Pierwsze miejsce zajęła **Zuzanna Kołosińska**, trzecie - **Pola Biega**, wyróżniono **Amelię i Laurę Zalewskie**. Dyplomy za udział otrzymały zaś: **Zuzanna Gucwa, Malwina Gromko, Zuzanna Rogisz, Hanna Jabłońska, Iga Styczyńska, Milena Rutkiewicz i Paulina Krystofik**.

- Pod koniec maja na plaży miejskiej odbył się IV Rodzinny Piknik Charytatywny, zorganizowany przez Stowarzyszenie OK Giżycko. Dochód z wydarzenia zostanie przekazany utalentowanemu giżyckiemu pianiście **Tomaszowi Zubowiczowi** jako "wsparcie w artystycznej drodze na XX Międzynarodowy Konkurs Chopinowski 2030". Jak informuje prezes OK Giżycko **Dariusz Kowalczyk**, podczas Pikniku zebrano 8191 złotych, trwają jeszcze internetowe licytacje fantów.

- **Monika Fedusio i Jakub Kochanowski** - eksportowy siatkarski duet znad Niegocina, reprezentanci Polski - stanęli na ślubnym kobiercu. A dokładniej: na dwóch kobiercach - Monika ze swoim wybrankiem Filipem, a Jakub - ze swoją drugą połówką Aleksandrą. Młodym Parom życzymy długich lat w zdrowiu, szczęściu i wzajemnym zrozumieniu.

TERMINARZ OTWIERANIA MOSTU OBROTOWEGO W 2025 ROKU

Most otwierany będzie dla ruchu wodnego i przejezdny dla ruchu kołowego w dniach **1 lipca - 31 października** w następujących godzinach:

DLA RUCHU WODNEGO

10.30 – 11.00
12.35 – 14.25
17.25 – 18.25

DLA RUCHU PIESZEGO I KOŁOWEGO

11.05 – 12.30
14.30 – 17.20
18.30 – 10.25

W dniach **1 września - 31 października** w przypadku potrzeby uruchomienia przeprawy obiekt będzie otwierany dla ruchu wodnego po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym z obsługą mostu (tel. 726-888-878). Godzinę przeprawy będzie ustalać pracownik obsługi w wyżej wymienionych godzinach. W okresie **listopad - marzec** most będzie zamknięty dla ruchu wodnego. Pojazdy i jednostki pływające uprzywilejowane, biorące udział w akcjach ratunkowych, będą przepuszczane, a most będzie dla nich otwierany i przejezdny poza ustalonymi godzinami, zarówno dla ruchu kołowego, jak i wodnego. W sytuacjach awaryjnych należy kontaktować się z zarządzającym obiektem – Zarządem Dróg Powiatowych w Giżycku (tel. 693-979-706).



**SZUKASZ INFORMACJI
O GIŻYCKU?**

WEJDŹ NA

gizycko.pl LUB gck.gizycko.pl



MOJE GIŻYCKO

Masz ciekawy temat?

NAPISZ DO NAS: redakcja@gizycko.pl

Piętnaście lat minęło, czyli podwójny powód do świętowania

Nie na każdym zakończeniu roku szkolnego pojawia się tort, ale są takie sytuacje, że bez tortu ani rusz. Na przykład zakończenie roku akademickiego i wakacje na Giżyckim Uniwersytecie Trzeciego Wieku, które studenci świętowali w tym roku w pakiecie z jubileuszem 15-lecia istnienia cieszącej się niestabną popularnością seniorskiej uczelni.



Informacje z Giżyckiej Rady Seniorów

Ostatnia przed wakacjami sesja Giżyckiej Rady Seniorów odbyła się 30 maja. Przewodnicząca **Sabina Kirson** przedstawiła podsumowanie spotkania z Radą Seniorów z Grodziska Mazowieckiego, podczas którego podjęto dwie uchwały: wystąpienie do Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie niesprawiedliwych zapisów w tzw. ustawie o rencie wdowiej wraz z uzasadnieniem oraz wystąpienie do Ministra Zdrowia o wdrożenie systemu badań przesiewowych pacjentów w wieku 60-64 i 65+ w zakresie profilaktyki onkologicznej nowotworów złośliwych płuc i jelita grubego.

Podczas majowej sesji GRS zostały przyznane certyfikaty na lata 2025-2027 w konkursie "Miejsca Przyjazne Seniorom". Do grona posiadaczy tego zaszczytnego tytułu dołączyły: Międzynarodowe Centrum Żeglarstwa i Turystyki sp. z o.o., Polski Związek Żeglarzy Niepełnosprawnych oraz Klub Sportowy "Razem Mazury". Certyfikaty zostały wręczone w trakcie konferencji "Zdrowie i bezpieczeństwo Seniorów", połączonej z jubileuszem 15-lecia Giżyckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który świętowaliśmy 5 czerwca w COS-OPPO przy okazji zakończenia kolejnego roku akademickiego. Na sesji podjęto również uchwałę o wystąpieniu do Burmistrza Miasta Giżycko z wnioskiem o opracowanie strategii polityki senioralnej na lata 2025-2030 z perspektywą lat następnych. Zadanie to jest szczególnie ważne i pilne z uwagi na starzejące się społeczeństwo naszego miasta. Seniorzy stanowią już 26% ludności, a w ciągu najbliższych pięciu lat ich liczba przekroczy 30%.

Giżycka Rada Seniorów

 **MOJE GIŻYCKO, A W NIM TWOJA REKLAMA!**

U NAS NAJTANIEJ - JUŻ OD **300 ZŁ!**



87/428-16-37



redakcja@gizycko.pl

KALENDARZ LETNICH WYDARZEŃ W GIŻYCKU

(aktualizowany na bieżąco na stronie gizycko.pl w zakładce IMPREZY)

LIPIEC

4 lipca, wzgórze Świętego Brunona
JARMARK ŚWIĘTEGO BRUNONA

4 lipca, port "Ekomarina"
"DANCING POD GWIAZDAMI" Z ZESPOŁEM "OMEN BAND"

5 lipca, plac Grunwaldzki, Galeria Sztuki "Schron"
"SCENA CENTRUM" - KONCERT "ADAM ZALEWSKI TRIO"

6 lipca, pasaż Portowy
SPEKTAKL FAMILIJNY "OTO ON!"

12 lipca, plac Grunwaldzki, Galeria Sztuki "Schron"
"SCENA CENTRUM" - KONCERT "T/ABORET"

13 lipca, pasaż Portowy
"LET'S JAZZ" - "THE SUNSET", SILESIA JAZZ DAUGHTERS & ADAM JARZMIK SEXTET

17-19 lipca, amfiteatr w twierdzy Boyen
XXV MAZURY HIP-HOP FESTIWAL

19 lipca, plac Grunwaldzki, Galeria Sztuki "Schron"
"SCENA CENTRUM" - KONCERT NULI STANKIEWICZ I JANUSZA STROBLA

20 lipca, port "Ekomarina"
"FEST SZANTOWO" - ZEJMAN I GARKUMPEL, "DRUGA WACHTA"

26 lipca, plaża miejska
"LATO Z RADIEM I TVP"

27 lipca, plac Grunwaldzki, Galeria Sztuki "Schron"
"SCENA CENTRUM" - KONCERT "TRIO L'APERITIF"

27 lipca, plac Piłsudskiego
ZŁOT MIŁOŚNIKÓW NIEMIECKIEJ MOTORYZACJI

31 lipca - 3 sierpnia, twierdza Boyen
"OPERACJA BOYEN"

SIERPIEŃ

9 sierpnia, port "Ekomarina"
"W KRAINIE ŁAGODNOŚCI" - MONIKA WIERZBICKA I "DOBRE WRAŻENIE"

15 sierpnia, amfiteatr w twierdzy Boyen
KONCERT ZESPOŁU "LADY PANK"

16 sierpnia, plac Grunwaldzki, Galeria Sztuki "Schron"
"SCENA CENTRUM" - KONCERT TRZECH TENORÓW "VINCERO"

19 sierpnia, Mazurskie Centrum Sportów Lodowych
"MAZURY CURLING FESTIVAL" I "WORLD CURLING ACADEMY"

23 sierpnia, plaża miejska
"FESTIWAL WIATRU GIŻYCKO"

23 - 26 sierpnia, giżyckie hale sportowe
II MEMORIAŁ ANDRZEJA PASZKIEWICZA

PRZEZ CAŁE WAKACJE

1 lipca - 27 sierpnia (wtorki i środy), port "Ekomarina"
BNP PARIBAS KINO LETNIE SOPOT - ZAKOPANE

6 lipca - 31 sierpnia (niedziele), kościół ewangelicko-augsburski
XLVII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ

 BNP PARIBAS**KINO LETNIE**
Festiwal Sopot-Zakopane

Przegląd filmów

Skolimowski

ARTYSTA TOTALNY

1 lipca 2025, wtorek, wstęp wolny**Kino Nowa Fala – wejściówki do odbioru w kasie kina**

15:30 – Oficjalny start przeglądu filmowego „Skolimowski - Artysta totalny”

16:00 – „Erotyk” (etiuda) i „Rysopis”

17:30 – spotkanie z **Jerzym Skolimowskim**, prowadząca **Diana Dąbrowska**

19:00 – „Niewinni czarodzieje”

Ekomarina, kino jachtowe i plenerowe

21:00 – oficjalna inauguracja XVIII edycji Festiwalu

BNP Paribas Kino Letnie Sopot-Zakopane w Giżycku

21:30 – „Nóż w wodzie”

**2 lipca 2025, środa, wstęp wolny****Kino Nowa Fala – wejściówki do odbioru w kasie kina**

16:00 – „Pieniądze albo życie” (etiuda) i „Ręce do góry”

18:00 – „Walkower”

Ekomarina, kino jachtowe i plenerowe

21:30 – „Juliusz”

Na Festiwal zaprasza:

 BNP PARIBAS**więcej na kinoletnie.pl**



Najdłuższy wakacyjny festiwal filmowy 1 lipca - 31 sierpnia 2025

Godziny seansów w lipcu: 21:30

- 01 wtorek **Nóż w wodzie** We Love Cinema 
- 02 środa **Juliusz** Made In Poland
- 08 wtorek **W pokoju obok** We Love Cinema
- 09 środa **Teściowie** Made In Poland
- 15 wtorek **Bękart** We Love Cinema
- 16 środa **Dalej jazda!** Made In Poland
- 22 wtorek **Mulholland Drive** We Love Cinema 
- 23 środa **Wróbel** Made In Poland
- 29 wtorek **Amelia** We Love Cinema 
- 30 środa **Światłoczuła** Made In Poland

Godziny seansów w sierpniu: 21:00

- 05 wtorek **Perfect Days** We Love Cinema
- 06 środa **Miłość jak miód** Made In Poland
- 12 wtorek **Kneecap. Hip-Hopowa rewolucja** We Love Cinema
- 13 środa **Zakłęte rewiry** Made In Poland 
- 19 wtorek **La Chimera** We Love Cinema
- 20 środa **Imago** Made In Poland
- 26 wtorek **Nasienie świętej figi** We Love Cinema
- 27 środa **Marzec '68** Made In Poland

Wszystkie seanse w Ekomarinie, Giżycko
W przypadku złych warunków pogodowych, seans
odbywa się wewnątrz budynku, w sali konferencyjnej.
więcej na kinoletnie.pl



WSZYSCY POD "SCHRON", BO TAM SIĘ BĘDZIE DZIAŁO!

"Scena Centrum" to wspólna propozycja Giżyckiego Centrum Kultury i Galerii Sztuki "Schron", która w tym roku debiutuje w kalendarzu wakacyjnych wydarzeń. O cyklu koncertów na placu Grunwaldzkim rozmawiamy z dyrektorem GCK Dariuszem Skrzypiem.

Panie Dyrektorze, skąd pomysł na „Scenę Centrum”?

Kiedy kilka lat temu obecny właściciel "Schronu" Darek Matyjas powiedział mi o zamiarze budowy galerii, od razu wiedziałem, że miejsce to w niedługim czasie stanie się „przystanią kultury”. Warto było czekać, nie zawiodłem się na guście i wyczuciu Darka. Budynek, jego architektura i otoczenie stały się idealnym tłem dla kameralnych koncertów, spektakli, wernisaży itp. Jednym z takich wydarzeń był niezwykle klimatyczny koncert formacji "Masovia Jazz Quintet", który zorganizowaliśmy z Darkiem w ubiegłym roku. Obiecałem wtedy publiczności, że będziemy kontynuować wydarzenia pod "Schronem" i słowa dotrzymuję.

Co zatem czeka nas w tym roku?

Postawiłem na różnorodność muzyczną na wysokim poziomie artystycznym i w profesjonalnym wykonaniu. Zaczniemy od rocka i bluesa, czyli koncertu "Adam Zalewski Trio", potem przyjdzie czas na jazz i zespół "Taboret" oraz wizytę w świecie piosenki autorskiej i poezji, w który wprowadzą nas Nula Stankiewicz i Janusz Strobel. Będzie także piosenka francuska z akordeonistą Pawłem Nowakiem i jego "Trio Aperitif" oraz koncert trzech tenorów „Vincero”. Mam nadzieję, że każdy miłośnik muzyki w dobrym wykonaniu znajdzie coś dla siebie. Aby zapewnić większy komfort dla naszych widzów planujemy umieścić między drzewami zadaszenie, które w razie deszczu będzie chroniło publiczność i artystów.

Brzmi znakomicie. Mam wrażenie, że "Scena Centrum" może okazać się nie tylko hitem tego sezonu, ale i projektem na lata.

To prawda. Jeżeli okaże się, że nasz pomysł „zatrzymał”, będziemy kontynuować "Scenę Centrum". Marzy mi się na przykład "muzyka świata" w kameralnym wydaniu. Co tydzień muzyka z innego regionu: wieczór hiszpański, bałkański, portugalski, polski, judaika, wieczór piosenki włoskiej, muzyka country, a wszystko przy współpracy np. z ambasadami danych krajów. Mój kolejny pomysł to "muzyka regionów polskich". Przecież mamy się czym pochwalić, prawda? Czas pokaże i tego czasu nam trzeba. Żywię nadzieję, że Galeria Sztuki "Schron" i wszystko, co kulturalnego będzie tam się działo w te wakacje, spowoduje, iż to miejsce będzie odwiedzane nie tylko przez turystów, ale również przez mieszkańców Giżycka i okolic. Serdecznie zapraszam, bo wiem, że Darek Matyjas też coś szykuje ze swojej strony. Pod galerią będzie więc i muzycznie, i plastycznie, i filmowo, i teatralnie. Krótko mówiąc: będzie się działo!

Dziękuję za rozmowę.



W ubiegłym roku przy "Schronie" wystąpił m.in. "Jazz Masovia Quintet". Podczas najbliższych wakacji muzycznych atrakcji w tym miejscu także nie zabraknie

Zapraszamy w niedziele na muzyczne ucztę w kościele

Ciekawi jesteśmy, czy wśród Czytelników "Mojego Giżycka" są miłośnicy muzyki, którzy uczestniczyli we wszystkich dotychczasowych edycjach koncertów organowych w naszym mieście. Przed nami 47. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej. Warto już dziś zarezerwować sobie wakacyjne niedzielne wieczory (od godz. 19.00, wstęp wolny) i spędzić je w kościele ewangelicko-augsburskim, który będzie areną dziewięciu muzycznych uczt. Serdecznie zapraszamy w imieniu dyrektora Festiwalu Jerzego Piekarskiego. Partnerem wydarzenia jest Miasto Giżycko, a patronat honorowy nad koncertami objęła burmistrz Ewa Ostrowska.

LIPIEC

6 LIPCA: Dominik Mendak (organy - Polska), Pro Musica Antiqua (flet, wiolonczela, sopran, skrzypce, fortepian - Polska)

13 LIPCA: "Alba del Mondo" (baryton, flet, wiolonczela, klawesyn - Polska), Róża Lorenc (skrzypce - Polska), Wiktor Brzuchacz (organy - Polska)

20 LIPCA: Chór z Kwerfurtu (Niemcy), zespół "Rath Brass" (Niemcy), zespół "Querstrich" (Niemcy), Elżbieta Reiter (organy - Niemcy)

27 LIPCA: "Marimbazzi Duo" (marimba - Polska), Jesus Sampedro Marquez (organy - Hiszpania)

SIERPIEŃ

3 SIERPNIA: Martino Hammerle-Bortolotti (baryton - Austria), Petr Hojać (trąbka - Czechy), Łukasz Hurtik (organy - Czechy)

10 SIERPNIA: Łukasz Skrobek (baryton - Polska), Natalia Gaponenko (fortepian - Ukraina), Renate Lessieur (organy - Litwa)

17 SIERPNIA: "Accademia Dell'Arcadia" (flet, skrzypce, wiolonczela, klawesyn - Polska), Jean-Christophe Geiser (organy - Szwajcaria)

24 SIERPNIA: Ales Janecek (klarnet - Czechy), Eliska Honkowa (flet - Czechy), Jan Dvorak (fagot - Czechy), Martina Macko (sopran - Czechy)

31 SIERPNIA: Ji-Won-Song (baryton - Korea Południowa), Jiayu Jin (sopran - Chiny), Łomżyńska Orkiestra Kameralna im. Witolda Lutosławskiego (Polska), Jan Miłosz Zarzycki (dyrygent - Polska)

DANCING POD GWIAZDAMI

Z ZESPOŁEM

OMEN-BAND



4 LIPCA 2025
GODZ. 21:00

EKOMARINA
GIŻYCKO

RYDZEWO / PORT

14.45 **ROZPOCZĘCIE PROCESJI WODNEJ W PORCIE RYDZEWO**
formowanie procesji wodnej, błogosławieństwo i poświęcenie todzi

15.00 **PROCESJA WODNA**
rejs statku z figurą Świętego Brunona i floty towarzyszącej po jeziorze Niegocin do Kanalu Łuczarskiego

GIŻYCKO / UL. ŚW. BRUNONA I WZGÓRZE ŚW. BRUNONA

13.00 **JARMARK PRODUKTÓW REGIONALNYCH**
na Wzgórzu Św. Brunona, stoiska lokalnych wystawców i okolicznych Kół Gospodyń Wiejskich

16.00 **PROCESJA PIESZA**
-17.00 przemarsz z figurą Świętego Brunona z ulicy Św. Brunona 1 do Wzgórza Św. Brunona, z udziałem orkiestry wojskowej i mieszkańców

17.00 **MSZA ŚWIĘTA**
-18.30 Msza Święta polowa na Wzgórzu Św. Brunona

18.30 **PREZENTACJE ARTYSTYCZNE**
-21.00 występy zespołów na Wzgórzu Św. Brunona, - Belcanto, zespół Betania
- **darmowa grochówka dla uczestników**

21.00 **ZAKOŃCZENIE WYDARZENIA**

JARMARK ŚWIĘTEGO BRUNONA

JUBILEUSZ
ŻEGLARZY
WODNIAKÓW
TURYSTÓW

4
lipca
2025



GIŻYCKO

LET'S JAZZ!

Pasaż Portowy w Giżycku
13.07.2025 r..



W programie:
20:00 The Sunset
21:00 Silesian Jazz Daughters
& Adam Jarzmik Sextet

20.07.2025
GODZ.
19:00



FEST SZANTOWO

TEREN TRAWIASTY
EKOMARINA GIŻYCKO
WSTĘP WOLNY!

19:00 DRUGA WACHTA
20:00 ZEJMAN I GARKUMPEL

PODZAS WYDARZENIA PROWADZONA BĘDZIE ZBIÓRKA NA RZECZ MAŁEGO GIŻYCCZANINA - NATANA SĄŁKA. AKCJA CHARYTATYWNA POD PATRONATEM BURMISTRZA GIŻYCKA EWY OSTROWSKIEJ.

17-19 LIPCA
TWIERDZA BOYEN



Główny partner wydarzenia



OKI / WHITE 2115 / SZPAKU / ŻABSON
JAN-RAPOWANIE / CHIVAS / BIAŁAS
OTSOCHODZI / KUKON / KAZ BAŁAGANE
RÓW BABICZE / MALIK MONTANA
VKIE / ZEAMSONE / DRE\$\$CODE
PALUCH / SŁOŃ / TEDE / MAŁPA
SHHIEDA / 27.FUCKDEMONS

25

lat festiwalu w Giżycku

BILETY DOSTĘPNE NA

eBilet Going. 



Strefa Jelenia



LABEL5



BAT



popkiller.pl



**EKOMARINA
GIŻYCKO**

**GIŻYCKIE DNI
OLDTIMERÓW**

**EKOMARINA
GIŻYCKO
2025**

GIŻYCKO

X GIŻYCKIE DNI OLDTIMERÓW

EKOMARINA GIŻYCKO

27-29.06.2025

PORT EKOMARINA GIŻYCKO

PROGRAM X GIŻYCKICH DNI OLDTIMERÓW 2025

PIĄTEK 27.06.2025

12.00-18.00 przybycie Oldtimerów do portu Ekomarina
18.00-22.00 zwiedzanie jednostek przybyłych na Złot

SOBOTA 28.06.2025

09.30-11.00 konkurs na "Najsympatyczniejszą jednostkę GDO 2025", stanowisko
połowe GRH 147 Pułku Piechoty "Gwardia Twierdzy Boyen"
11.00-13.00 oficjalne otwarcie X GDO 2025, przedstawienie jachtów i ich kapitanów,
zbiórka pieniędzy na leczenie Natana, wystrzał armatni
w wykonaniu GRH 147 Pułku Piechoty "Gwardia Twierdzy Boyen"
20-lecie „Płynącego Obłoka”
13.00-16.00 parada jednostek wzdłuż giżyckiego mola i regaty w klasie OLDTIMER
16.00-23.00 zwiedzanie zabytkowych jachtów
20.00-22.00 "Oldtimery dla Natana" - koncert szantowy w wykonaniu zespołu
"Druha Wachtla" Macieja Bossowskiego - zdobywcy Grand Prix i "Wielkiej
Kopyści" na Festiwalu Piosenki Żeglarskiej "Kopieć" w Białymstoku, zbiórka
pieniędzy na leczenie Natana
21.30-23.00 prezentacja pełnego ożaglowania jednostek w świetle reflektorów,
iluminacje świetlne oraz projekcja na żaglu filmu promującego port

NIEDZIELA 29.06.2025

10.00-12.00 Prezentacja Oldtimerów w porcie, zwiedzanie jednostek
12.00-14.00 uroczystość zakończenia X GDO 2025, wręczenie nagród trzem
najsympatyczniejszym jednostkom Oldtimer i zwycięzcom regat
w klasie OLDTIMER, nadanie jednemu z jachtów tytułu Honorowej
Jednostki Floty Miasta Giżycka



„Podczas wydarzenia
wspieramy
Natana Salka.
Akcja charytatywna
pod patronatem
Burmistrza Giżycka.”

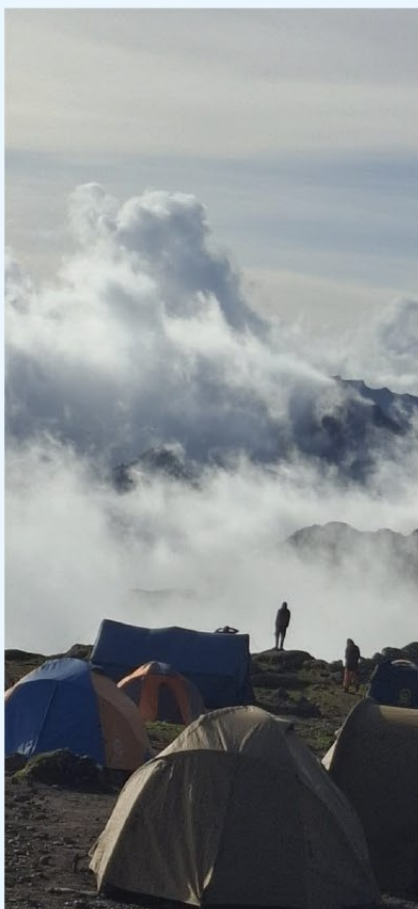
Zapraszamy Państwa na drugą część wspomnień giżycczanina Mariusza Kozłowskiego - wielkiego miłośnika gór i wspinaczki, który w tym roku wraz z Iwoną Subocz z Węgorzewa zdobył najwyższy szczyt Afryki - Kilimandżaro w północnej Tanzanii.

POWRÓT DO DZIECIŃSTWA I PODRÓŻ DO SAMEGO SIEBIE

Odprawa przed wyruszeniem w góry trwała dłużej niż byśmy chcieli – formalności zawsze wymagają czasu. Wypełnianie dokumentów wejścia do parku zabierało więcej minut niż się spodziewaliśmy, ale nie traciliśmy cierpliwości. Czas oczekiwania wykorzystaliśmy na szybki lunch – prosty, ale smaczny. Składał się z kanapek i owoców przygotowanych wcześniej przez naszego przewodnika. Po posiłku zrobiliśmy kilka pamiątkowych zdjęć i rozprostowaliśmy nogi. Ekscytacja była wyczuwalna w powietrzu – w końcu zaraz mieliśmy ruszyć! Najwięcej emocji wzbudzało jednak to, co działo się na parkingu obok. Wokół panował kontrolowany chaos. Dwanaście różnych ekip, każda z marzeniami o zdobyciu szczytu, przygotowywało się do wyruszenia. Obserwowaliśmy, jak pełne ciężarówki podjeżdżały jedna po drugiej, a ich ładunki – góry jedzenia, wody, namiotów, śpiworów i sprzętu kempingowego – były rozładowywane z niezwykłą precyzją. Widok tych przygotowań był imponujący i w pełni oddawał skalę wyzwania, jakie nas czekało. Najbardziej fascynowało nas jednak to, jak sprawnie porterzy zajmowali się tym wszystkim. Każdy z nich dźwigał coś, co wyglądało na znacznie cięższe niż można sobie wyobrazić, a jednak w ich ruchach była lekkość i przyzwyczajenie. Dla nich to codzienność, choć dla nas wyglądało to niemal nadludzko. Bez zbędnego pośpiechu, z wyraźną rutyną, zaczęli powoli ruszać w górę, niosąc wszystko, co było niezbędne do naszego przetrwania przez siedem dni na szlaku. Przyglądając się tej logistyce trudno było uwierzyć, że naprawdę potrzebujemy aż tyle rzeczy. Ale gdy się nad tym zastanowiłem, zrozumiałem, że każdy najmniejszy szczegół tej organizacji miał znaczenie. Wszystko co widziałem – od najdrobniejszego sprzętu po największe namioty – było częścią większego planu, precyzyjnie przygotowanego na wyzwania, jakie nas czekały w górach. W końcu, po długim oczekiwaniu, sami postawiliśmy pierwsze kroki na szlaku. Z każdym metrem czułem, jak ekscytacja miesza się z lekkim niepokojem. To, co dotąd było tylko marzeniem i planem, teraz stawało się rzeczy-



Fragment szlaku na Camp Shira - stromy, wymagający, trochę niebezpieczny, ale z widokami nie do zapomnienia



Taniec chmur w obozie - jedna z magicznych chwil w drodze na Kilimandżaro

wistością. Za nami został chaos parkingu, a przed nami rozpościerała się ścieżka wiodąca w nieznane. Z każdym krokiem czułem, jak adrenalina rośnie. Wiedziałem, że to, co przed nami, nie będzie łatwe, ale było w tym coś magicznego. Mieliśmy przed sobą góry, wyzwanie i przygodę, które na zawsze miały pozostać w naszej pamięci.

Pięć godzin marszu przez równikowy las deszczowy – coś, co niegdyś brzmiało jak sen, teraz stało się rzeczywistością. To było marzenie, które nosilem w sobie od dzieciństwa. Czytając książki Alfreda Szklarskiego o Tomku na Czarnym Łądzie wyobrażałem sobie właśnie takie chwile. W myślach przemierzałem gęste, zielone dżungle, pełne tajemnic, życia i nieodkrytego piękna. Teraz, po tylu latach, wreszcie mogłem zanurzyć się w tym świecie na własne oczy.

Las deszczowy otaczał nas ze wszystkich stron, soczyste zielony, pełen dźwięków życia. Gęstwina wysokich drzew tworzyła naturalny dach, a ich majestatyczne korony zdawały się sięgać nieba. Każdy krok po miękkiej, wilgotnej ściółce wydawał się budzić przyrodę do życia. Śpiew ptaków, cykanie owadów, szelest liści pod naszymi butami – wszystko to razem tworzyło niezwykłą symfonię, którą chciało się zapamiętać na zawsze. Wilgotne powietrze przesycone było zapachem ziemi, mokrej kory i bujnej roślinności. Delikatny deszcz, padający od czasu do czasu, dodawał temu miejscu jeszcze więcej magii. Każda kropla, spływając po liściach i wpadając na ziemię, potęgowała uczucie świeżości i bliskości natury. Byliśmy w samym sercu równikowego lasu deszczowego – otoczeni żywym, pulsującym światem. Każdy krok w tym lesie był jak odkrywanie kolejnej strony książki, którą czytałem jako dziecko. Wspomnienia wracały falami – jak wtedy, gdy siedząc w swoim pokoju wyobrażałem sobie takie chwile. W tamtym czasie świat wydawał się nieograniczony, pełen możliwości i przygód, które tylko czekały na odkrycie. Bycie tutaj było jak powrót do dziecięcej wyobraźni – do miejsca, gdzie marzenia są większe od rzeczywistości.

Roślinność wokół nas była niemal przytłaczająco piękna. Gęsta, dzika i niezwykle różnorodna, zdawała się tworzyć labirynt, w którym każdy szczegół chciało się zatrzymać w pamięci. Przewodnicy powtarzali nam ciągle: „pole pole”, czyli „slowly, slowly”. Po chwili z uśmiechem zaczęli mówić w naszym języku: „wolno, wolno”. Ich ton był spokojny, ale stanowczy. Choć początkowo wydawało się to niepotrzebne, szybko zrozumieliśmy ich intencje. Tempo musiało być spokojne – to nie była zwykła wędrownia. Nasze organizmy potrzebowały czasu na przystosowanie się do zmieniającej się wysokości. Aklimatyzacja była kluczowa, nawet jeśli początkowo trudno było to w pełni docenić. Każdy krok uczył nas pokory wobec przyrody i własnych możliwości. Las wydawał się ogromny i nieprzewidywalny, ale jego harmonia i naturalny rytm były czymś, co dawało spokój i pewność, że jesteśmy tu tylko gośćmi. Powoli zaczynaliśmy dostrzegać sens w tym „pole pole” – wolne tempo pozwalało nam nie tylko lepiej się zaaklimatyzować, ale też w pełni docenić miejsce, w którym się znaleźliśmy. Realizacja tego marzenia była czymś więcej niż podróżą. Była powrotem do dziecięcych wyobrażeń, do momentów, kiedy świat wydawał się bezkresny, a każdy krok mógł prowadzić do nowej przygody. Las deszczowy był dla mnie miejscem, w którym czas zatrzymał się, a ja mogłem na chwilę być dzieckiem w świecie marzeń.

Dotarcie do Camp Machame było chwilą pełną radości i satysfakcji. Zmęczeni po pierwszym etapie wyprawy czuliśmy, jak ciężar plecaków staje się lżejszy, a serca przepelnia ekscytacja. Obóz położony na wysokości 2836 m n.p.m. wyglądał jak oaza spokoju. Rozbite namioty, krzątający się przewodnicy i portrzy, którzy szykowali się do odpoczynku, tworzyli obraz jak z filmu o

przygodach. To był moment, w którym nasza podróż nabierała realnych kształtów. Chłopaki – nasi przewodnicy i portrzy – przywitali nas z uśmiechem, jakbyśmy byli ich długo wyczekiwani gośćmi. W namiocie jadalni czekał na nas stół zastawiony wszystkim, co tylko mogliśmy sobie wymarzyć. Miód, dżem, ketchup, kakao, gorąca woda, mleko w proszku – te rzeczy, choć proste, dawały poczucie luksusu. Ale największą niespodzianką były popcorn i ciastka, które wywołały w nas dziecięcą radość. Kiedy wydawało się, że to już wszystko, przynieśli główny posiłek: rybę, ziemniaki i kolorową sałatkę z papryki. Było bosko.

Obóz okazał się zaskakująco dobrze zorganizowany. Nawet mieliśmy przenośną łazienkę, co w tych warunkach wydawało się czystym luksusem. Wieczorem przyszedł czas na codzienne badanie zdrowia, które było elementem rutyny. Przewodnicy mierzyli saturację, sprawdzali temperaturę i pytali, czy mamy bóle głowy lub inne dolegliwości. Na szczęście wszyscy czuli się dobrze, co pozwoliło nam spokojnie udać się na zasłużony odpoczynek. Leżąc w namiocie wsłuchiwałem się w dźwięki nocy – szelest liści, cichy wiatr i odgłosy natury, które tworzyły niezwykłą atmosferę. Czułem ogromną wdzięczność za ten dzień pełen wrażeń i wyzwań. Każda drobna przyjemność – od pierwszego kroku na szlaku po ciepłą kolację – dodawała nam energii. Wiedziałem, że to dopiero początek naszej wielkiej przygody. Czuliśmy, że ten dzień był

wyjątkowy. Każdy z nas miał poczucie spełnienia, które budowały chwile w obozie – robienie zdjęć, krótkie spacerki czy rozmowy. Gdy siedzieliśmy przy posiłku, byliśmy jak prawdziwi zdobywcy. Była w tym radość z osiągnięcia celu, ale także poczucie, że to, co przed nami, będzie jeszcze bardziej fascynujące. Każdy kolejny krok miał przynieść nowe przygody, nowe wyzwania i wspomnienia, które zostaną z nami na zawsze.

Teraz w pełni rozumiałem, dlaczego Machame nazywana jest najpiękniejszą z dróg. Choć nie znałem innych szlaków, każdy kolejny pejzaż, który odkrywaliśmy, zdawał się przewyższać poprzedni. Jakby każdy zakręt otwierał nowe wrota do nieznanego świata. Krajobrazy przypominały ogromny ogród botaniczny, w którym natura z dumą prezentowała swoją różnorodność. Wędrownia stawała się podróżą przez niekończące się historie, pisane przez otaczające nas rośliny i niezwykle formacje skalne. Roślinność była tu wyjątkowa – od soczystych paproci po egzotyczne kwiaty o niespotykanych kolorach i drzewach o fantastycznych kształtach. Każdy metr szlaku miał w sobie coś magicznego, jakbyśmy byli częścią wielkiej tajemnicy, która istnieje od zawsze. Te obrazy pozostały we mnie na zawsze – pełne barw, faktur i melodii natury, które tworzyły wyjątkową symfonię dla duszy.



Mariusz Kozłowski i jego prywatny anioł stróż Gaspar. Panowie mocno zakumplowali się na szlaku

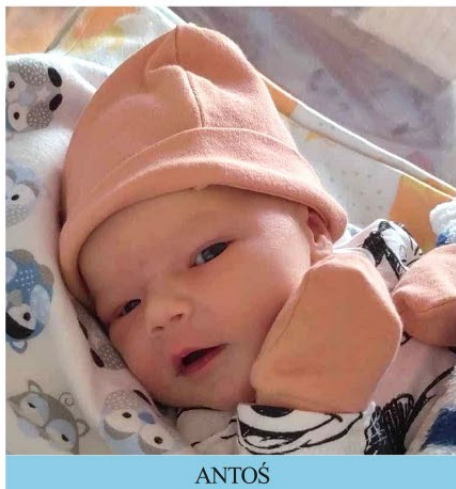
Dotarcie do Camp Shira było dla mnie prawdziwym triumfem. Po długiej wędrownie osiągnęliśmy nasz cel – obóz położony na wysokości 3850 m n.p.m. Otoczone górami miejsce zachwycało swoim spokojem i przestrzenią. Widok na rozciągające się szczyty i niebo, które po zmroku wypełniło się gwiazdami, wynagradzał każde zmęczenie. Czułem, jak radość miesza się z euforią, a każdy trudny krok, każda kropla potu zyskiwały nowy sens. To był moment refleksji

i wdzięczności – dla samego siebie, za podjęcie tego wyzwania, i dla natury, która nagradzała nas swoimi skarbami. Camp Shira nie był już tylko punktem na trasie, ale miejscem pełnym wyjątkowej energii, w którym mogłem poczuć, jak blisko jestem natury i własnych marzeń. Szlak, który nas prowadził, nie był łatwy, ale nauczył mnie doceniać każdą chwilę – od majestatycznych widoków po ciche momenty wytchnienia. Ta droga nie tylko wzmacniała moje ciało, ale i budowała wewnętrzną harmonię. Patrząc na dalszą trasę, wiedziałem, że wyzwania jeszcze nadejdą, ale każda minuta spędzona tutaj przypominała, że piękno podróży kryje się w każdym kroku, każdym oddechu. Dotarcie do Camp Shira było prawdziwą celebracją. To tutaj, na wysokości 3 850 m, poczułem, że jestem na dobrej drodze, zmierzając ku marzeniu, które wydawało się kiedyś odległe. Miejsce to, otoczone górami, wydało się niemal mistyczne. Wszystko wokół – od harmonii krajobrazu po chłodną świeżość powietrza – przypominało mi, jak ważne jest być w pełni obecnym w takiej chwili. Patrząc na otaczające nas góry, czułem wdzięczność. To miejsce przypominało, że nie cel, ale droga prowadzi do prawdziwego spełnienia. I choć przede mną jeszcze wiele wyzwań, z każdym kolejnym krokiem rosła we mnie pewność, że ta wędrownia to coś więcej niż pokonywanie kilometrów – to podróż do samego siebie.

cdn.

narodziny w Giżycku

Kolejne wspaniałe smyki urodzone w giżyckim szpitalu pozdrawiają Czytelników "Mojego Giżycka". Dziś w nieco skromniejszym gronie niż ostatnio, ale sami "wicie rozumiecie" - sezon urlopowy... Rodzicom małych słodziaków serdecznie gratulujemy, przyszłe mamusie i przyszłych tatusiów gorąco zachęcamy zaś do podzielenia się swoją radością na łamach naszego biuletynu. To nic nie kosztuje, a pamiątka na całe życie fantastyczna. O szczegóły już po szczęśliwym rozwiązaniu pytajcie Państwo panią doktor Annę Mielniczek, koordynatora pododdziału noworodkowego w giżyckim szpitalu.



ANTOŚ



LENA Z BRATEM NIKODEMEM



APOLONIA



KORNEL



LILIANA



LIWIA



ZOSIA



NATAN



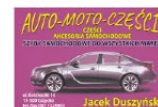
— SPONSOR GŁÓWNY —



— SPONSORZY STRATEGICZNI —



— SPONSORZY —



— PARTNERZY MEDIALNI —



SEZON NA MIASTECZKO

"Jutro zaczyna się tu sezon. I wszyscy ludzie o tym wiedzą. Czekali przecież długo, aż brzęcząca struga grosz do kieszeni popłynie wprost" - wyśpiewywała kiedyś w popularnym szlagierze **Krystyna Prońko**. Ów tekst z piosenki pasuje jak ulał do giżyckiego przednówka wakacyjnego, kiedy prawie wszystko, co żyje i liczy na ekonomiczne cuda-wianki, sposobi się w miasteczku na przyjęcie turystycznych gości. Oficjalnie i z dużą pompą mazurski sezon otwiera się w długi weekend majowy, ale jak w zasadzie większość oficjałek – z rzeczywistością niewiele ma to wspólnego. Po wydłużonej majówce dzieci wracają do szkół, rodzice do pracy, a giżyccy przedsiębiorcy turystyczni szybciotko dokonują ostatnich przedsezonowych szlifów w swoich biznesach. Swego czasu redagowałem wydawane latem na Mazurach pismo promocyjne Browarów Żywieckich. Kalkulacja całej akcji, która przewidywała różne atrakcje w patronackich portach i tawernach, stymulujące wzmożone zapotrzebowanie na „zimnego Żywca”, zakładała, że jest to opłacalne w okresie od 1 lipca do 15 sierpnia, bowiem w praktyce tyle trwa turystyczny szczyt sezonowy na Mazurach. Pomimo różnorakich lokalnych inicjatyw oraz zmian klimatycznych, które raczą nas śródziemnomorskimi upałami pod koniec sierpnia, raczej nic się w tym temacie nie zmieniło. Mazurski sezon turystyczny jest krótki jak piosenka Szczepanika i jesteśmy pod tym względem ustawieni na straconej pozycji wobec kurortów tatrzańskich i bałtyckich sanatoriów, które z różnym natężeniem, ale przeważnie funkcjonują cały rok.

Oczywiście z kretesem przegrywamy też konkurencję z turystyką zagraniczną, szczególnie do krajów śródziemnomorskich, które wabią gwarantowaną pogodą, ciepłym morzem i mięciutkim piaskiem plaż. Upadły główne atuty wczasów na Mazurach - bliskość i cena. Z oddalonej o niespełna 300 kilometrów Warszawy trzeba się do Giżycka tłuc 4,5 godziny pociągiem lub trzy godziny w korkach na rozkopanych drogach, podczas kiedy w dwie godziny można dolecieć w dowolną miejscówkę nad Morzem Śródziemnym. Krótki i niepewny pogodowo sezon powoduje też, że ceny pobytu na Mazurach stały się wyższe niż wczasów śródziemnomorskich, bowiem przez te półtora, w porywach dwa miesiące tutejsza branża turystyczna musi zarobić na cały rok życia. W ramach dywersyfikacji usług niektórzy z giżyckich czarterowników oferują swoje jachty już nie na Mazurach, a w Chorwacji, Grecji i Hiszpanii. Po ubiegłorocznych rekordowych upałach tegoroczne lato anonsuje się majowymi i czerwcowymi chłodami... Jak tak dalej pójdzie, to kłapa na całą linię.

W takim kontekście nie dziwią coraz liczniejsze głosy, żeby przestać traktować turystykę jako główną dźwignię miasteczkowej gospodarki i zacząć się zastanawiać nad innymi możliwościami. Tylko jakie tu mamy możliwości? Już niebawem zelektryfikowana, jednotorowa linia kolejowa to żaden trakt gospodarczy, podobnie, jak krajówka, choćby skomunikowana z Via Balticą. Napędzające niegdyś rozwój miasteczka kolej i kanał otwierający szlak wodny są obecnie zaporą rozwojową, ograniczając dostęp do jeziora i utrudniając komunikację oraz tranzyt na linii wschód - zachód. Nie ludźmy się - nigdy tu nie będzie żadnego poważnego przemysłu. Mleczarnia, przerzucane jak gorący kartofel od jednego właściciela do drugiego wilkaskie zakłady aparatury oświetleniowej czy duma rodzimej industrializacji – manufaktura kotłów grzewczych i pomp ciepła, to szczyt giżyckich możliwości. Nie będzie też

żadnej nowej Doliny Krzemowej, bowiem za głęboko tu sięga elektryczny cień Wielkiego Brata z Kaliningradu. Możemy się najwyżej dorobić jakichś systemów antyrakietowych i większej ilości wojska. Nie wiem, czy o taki rozwój nam chodzi...

W efekcie jedynym znamieniem jakiegokolwiek rozwoju Giżycka są powstające jak grzyby po deszczu deweloperskie inwestycje mieszkaniowe oraz centra handlowe, skupiające się przy obwodnicy miasta. Owe mieszkania i apartamenty stanowią w większości lokatę dobrze zarabiających rezydentów, którzy czasem myślą o jesieni życia w malowniczych dekoracjach mazurskich. Ten typ migracji, przy jednoczesnym odpływie kreatywnych młodych ludzi, decyduje o stopniowym starzeniu się miasteczka. Już w tej chwili Uniwersytet III Wieku urasta do rangi najdynamiczniej działającej organizacji giżyckiej. A gdyby tak, zamiast lamentować nad faktem starzenia się miasteczka i zawracać kijem Niegocin, usiłując za pomocą gestów typu skatepark zatrzymać w Giżycku młodzieżówkę, przerobić to zjawisko na atut? Trochę w tym kierunku idzie koncepcja radnej Karoliny Koroś-Mieronowicz o przekształceniu miasteczka w coś na kształt kombinatu zdrowia. W kontekście starzenia się społeczności miejskiej, ale również dywersyfikacji turystycznej, jest to bardzo dobry pomysł. Starzejąca się społeczność będzie potrzebowała bardzo szerokiej gamy usług medycznych i opiekuńczych, a rozbudowa tych branż będzie skutkowała wzmożonym zapotrzebowaniem na młodych specjalistów - medyków, pielęgniarki, opiekunki... Ale też w dziedzinach szerszej obsługi takiej grupy docelowej – np. fizjoterapeuci i psychoterapeuci czy osoby zapewniające dostęp do nowych technologii, kultury, rozrywki, a także wszelkich elementów codziennego bytowania.

Wiąże się to mocno z ofertą turystyczną. Turystyka zdrowotna to w bogatych, starzejących się społeczeństwach rzecz oczywista, a u nas wciąż wzbudza wątpliwości. Dwadzieścia lat temu mój znajomy chciał

zainwestować w Giżycku w ośrodek rehabilitacyjny dla dzieci z porażeniem mózgowym. Oferował pełne, nowoczesne wyposażenie takiego ośrodka, zdobył dotację na dostosowanie obiektu i klientelę z całej Europy. Potrzebował tylko miejscowego wspólnika z dobrze zlokalizowanym nad jakimś jeziorem obiektem. Nie znalazł. Wszyscy kręcili głowami - chore dzieci to kłopotliwa sprawa, my mamy turystów z Niemiec... Zrealizował swój pomysł we włoskich Alpach. Czy perspektywy, a przede wszystkim nasza świadomość, uległy przez ten czas zmianie?

Nasza świadomość musi się też zmienić względem owego sezonowego standardu turystycznego. Jediną oryginalną atrakcją Giżycka, która nieodmiennie przyciąga tutaj turystów, są jeziora. Jednocześnie jest to najgorszy ekonomicznie rodzaj turysty, który zaopatruje się na cały mazurski pobyt przed wyjazdem, przemieszcza się jachtem, na którym śpi i stołuje się, więc daje zarobić tylko jego właścicielowi i portom, o ile zatęskni za cywilizacją. Aby wyjść z tego chocholego tańca musimy dysponować oryginalną atrakcją innego typu. Na pewno nie jest to obrotowe kółeczko widokowe, jakaś umiarkowana klimatyczna tropikana czy restauracja na łodzi, co może się trafić wszędzie na świecie. Taką bardzo oryginalną atrakcją może być dobrze zrewitalizowana i wykorzystana twierdza Boyen...

To wszystko są majaczące w osnowie rzeczywistości szanse, które trzeba dostrzec, pokazać wszystkim mieszkańcom i... doprowadzić, aby mogły być wykorzystane. Taka rozrywka umysłowa dla naszych samorządowców - antidotum na przysypianie na kocyku podczas przerwy wakacyjnej.

Wojciech Marek Darski



DRUGIE SPOTKANIE SAMORZĄDOWCÓW Z GIŻYCKA I DRUSKIENIK

W ostatnim tygodniu maja gościliśmy w Giżycku delegację z Druskienik na Litwie, która przybyła na Mazury z czterodniową rewizytą studyjną w ramach projektu LTPL00317 „Skuteczne podejmowanie decyzji poprzez współpracę, uczenie się i wymianę doświadczeń na rzecz zrównoważonego rozwoju miast”, współfinansowanego z Programu Interreg VI-A Litwa-Polska 2021-2027. Jesienią ubiegłego roku na Litwie przebywali samorządowcy z Druskienik, z Niegocina,

Program pierwszego dnia wizyty gości z Litwy obejmował spotkanie przedstawicieli samorządów Giżycka i Druskienik, podczas którego zostały omówione inicjatywy współpracy wymagające zaangażowania obu gmin, jednym z punktów było także zwiedzanie obiektów położonych w centralnej części miasta (m.in. Giżyckiego Archiwum Cyfrowego, Galerii Sztuki "Schron"). Drugi dzień to wydarzenie publiczne związane z obchodami Dnia Samorządu Terytorialnego i Samorządowca oraz 35-lecia pierwszych wolnych wyborów samorządowych w Polsce. Wydarzenie pod hasłem: „Jesteśmy i działamy”, podczas którego głos zabrali burmistrzowie obu miast: **Ewa Ostrowska** i **Ričardas Malinauskas** oraz przewodnicząca giżyckiej Rady Miasta **Małgorzata Czopińska**, odbyło się na terenie portu "Ekomarina" i Miejskiej Bazy Sportów Wodnych - w powstałym na ten cel "Miasteczku Samorządowym". Program przewidywał występy dzieci z przedszkoli miejskich, prezentację szkół podstawowych,

aktywności młodzieży i seniorów. Odbyły się także spotkania i panele dyskusyjne z udziałem przedstawicieli samorządów Giżycka i Druskienik, lokalnych organizacji pozarządowych oraz jednostek samorządu terytorialnego współpracujących ze społecznością lokalną. Ponadto tego dnia została zaprezentowana wystawa multimedialna „Giżycko w obiektywie 1990-2025”, odbyły się warsztaty żeglarskie i został podpisany list intencyjny między Gminą Miejską Giżycko a Druskienikami, dotyczący rozwoju i współpracy miast. Trzeciego dnia litewska delegacja uczestniczyła w seminarium pn. "Sprawowanie mandatu radnego. Etyka i rola w podejmowaniu efektywnych decyzji w samorządzie", które zorganizowano w sali konferencyjnej "Ekomariny". Zwieńczeniem dnia był spacer z przewodnikiem, rejs statkiem i wspólna kolacja. Ostatniego dnia delegacja z Druskienik miała okazję spojrzeć na nasze miasto z perspektywy wieży ciśnień i wieży widokowej na wzgórzu św. Brunona.



Interreg
Litwa – Polska



Współfinansowany przez
UNIJĘ EUROPEJSKĄ



Celem projektu jest skuteczne podejmowanie decyzji w gminach Druskieniki i Giżycko poprzez współpracę, uczenie się i wymianę doświadczeń na rzecz zrównoważonego rozwoju miast i poprawy dobrobytu społeczności transgranicznych. Całkowity budżet projektu wynosi 73 970,40 euro, zaś całkowity budżet Gminy Miejskiej Giżycko to 24 680,40 euro, w tym dofinansowanie z EFRR 19 744,32 euro.

Przedwakacyjne łupy tancerzy "Czaru Par"

Intensywna końcówka sezonu na tanecznych parkietach. Kujawsko-Pomorskie, Podlasie, Pomorze, Mazowsze i rodzime Warmińsko-Mazurskie - w tych regionach swoje ślady zostawili ostatnio reprezentanci giżyckiego "Czaru Par". Przywieziony nad Niegocin worek z łupami (czytaj: trofeami), wywalczonymi przez młodych podopiecznych trenera Mariusza Korzeba w Brodnicy, Gdańsku, Sochaczewie, Augustowie i Elblągu, tradycyjnie osiągnął "słuszną wagę".



Gabriela Chałupka i Stanisław Ceniuk



Natalia Jankowska i Julian Maczuga

"AUGUSTÓW DANCE FESTIWAL"

SOLISTKI 8-9 H: Gabriela Chałupka - 1.; **KAT. 8-9 H:** Stanisław Ceniuk i Gabriela Chałupka - 1.; **SOLISTKI 8-9 G:** Maria Powichrowska - 1., Lena Szymczyk - 1., Hanna Zajączkowska - 1., Hanna Kołodziejczyk - 1., Zuzanna Banach - 2., Gabriela Fedusio - 3.; **KAT. 8-9 G:** Fabian Lichacz i Pola Tyczka - 1., Superpuchar i awans do klasy tanecznej F, Adam Bieńko i Julia Mamryk - 2., Jan Chrapowicki i Blanka Chrapowicka - 3.; **KAT. 10-11 F:** Julian Maczuga i Natalia Jankowska - 1. i awans do klasy tanecznej E; **KAT. 10-11 E:** Bartosz Mułyk i Maria Ostrowska - 2.; **SOLISTKI 10-11 H:** Kornelia Pietras - 1.; **SOLISTKI 10-11 F:** Krzysztofa Zawilińska - 1.; **SOLISTKI 12-13 G:** Maja Pawłowicz - 2., Zofia Kupiec - 2.; **KAT. 12-13 F:** Antoni Kloc i Wiktoria Ostrowska - 2., Witold Białasz i Ewa Dobrzalska - 3.; **SOLISTKI 14-15 F:** Dorota Metka - 1.; **SOLISTKI 14-15 G:** Małgorzata Sawaściewicz - 3.

"POMOSTY 2025" W ELBLĄGU

SOLISTKI 8-9 H: Gabriela Chałupka - 1.; **KAT. 8-9 H:** Stanisław Ceniuk i Gabriela Chałupka - 2.; **SOLISTKI 8-9 G:** Pola Tyczka - 1.; **SOLISTKI 12-13 G:** Maja Pawłowicz - 1.; **KAT. 10-11 E:** Bartosz Mułyk i Maria Ostrowska - 3.; **KAT. 12-13 F:** Witold Białasz i Ewa Dobrzalska - 2., Antoni Kloc i Wiktoria Ostrowska - 3.; **KAT. 14-15 E:** Aleksander Pęcherzewski i Hanna Rawłuszko - 4.

"GDAŃSK DANCE FESTIWAL"

KAT. 10-11 F: Julian Maczuga i Natalia Jankowska - 1.; **KAT. 10-11 E:** Bartosz Mułyk i Maria Ostrowska - 4.; **KAT. 12-13 F:** Antoni Kloc i Wiktoria Ostrowska - 2.; **SOLISTKI 12-13 E:** Viktoriia Semenova - 6.

"PASJONAT 2025" W SOCHACZEWIE

KAT. 10-11 E: Bartosz Mułyk i Maria Ostrowska - 3.; **SOLISTKI 12-13 F:** Wiktoria Ostrowska - 1.

O PUCHAR BURMISTRZA BRODNICY

KAT. 12-13 F: Witold Białasz i Ewa Dobrzalska - 2.



Hanna Kołodziejczyk



Krzysztofa Zawilińska



Maja Pawłowicz

"Wilki" w swoim "lesie"

Przed nami "Mazury Wrestling Cup 2025" - czyli jedyna w roku szansa na to, by zobaczyć w akcji na swoim podwórku giżyckich mistrzów maty. W imieniu trenerów, działaczy, zawodników i zawodniczek Klubu Sportowego "Tytani" oraz w imieniu własnym - jako po raz kolejny patron medialny (dziękujemy!!!) - zapraszamy na ogólnopolskie święto zapasów w stylu wolnym. Widzimy się 28 czerwca (sobota) w hali COS-OPO, walki rozpoczynają się już o godz. 10.00. O dyspozycję gospodarzy jesteśmy spokojni (w ramce prezentujemy ich wyniki z ostatnich turniejów), mamy nadzieję, że i Państwo zademonstrujecie iście olimpijską formę w kategorii "doping". Po zwycięstwo, "Mazurskie Wilki"!



Z turnieju w Poznaniu młodzi giżyccy Tytani (na zdjęciu z trenerami: Tomaszem Rogiszem i Małgorzatą Rogisz) przywieźli sześć medali

MEDALOWE MIEJSCA TYTANÓW W OSTATNICH TURNIEJACH

MISTRZOSTWA LUDOWYCH ZESPOŁÓW SPORTOWYCH W STASZOWIE: Filip Leśniewski - 2., Adrian Rutkowski - 3., Maja Leśniewska - 3.;
MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ NA LITWIE: Adrian Rentz - 1., Dominik Kulbacki - 3., Remigiusz Kulesza - 3., Mikołaj Wójtowicz - 3.;
TURNIEJ W POZNANIU: Aleksander Rogisz - 1., Yauhen Sots - 1., Filip Leśniewski - 2., Maja Leśniewska - 2., Oliwia Rogisz - 2., Jan Dembiński - 2.;
MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ IM. FRANCISZKA HARCZENKI W BYDGOSZCZY: Malwina Asanowicz - 1., Adrian Rutkowski - 2.

Ogólnopolski turniej zapasów w stylu wolnym

2025 MAZURY WRESTLING CUP 2025

28.06.2025

wstęp wolny



PROGRAM

8:00-9:00 waga zawodników
 10:00 walki eliminacyjne
 15:00 otwarcie turnieju
 15:30 walki eliminacyjne i finałowe,
 dekoracja medalistów

**Hala COS OPO
 ul. Moniuszki 22
 w Giżycku**

Zadanie współfinansowane ze środków budżetowych Miasta Giżycka

"Żabki" bezkonkurencyjne na giżyckiej pływalni

Frog Giżycko okazał się najlepszy w klasyfikacji drużynowej V Otwartych Zawodów Pływackich (kategorie wiekowe 10-12 lat), które pod patronatem Burmistrza Miasta Giżycka odbyły się na naszym basenie. W zawodach wystartowało ponad 200 pływaków z 12 klubów, a zwycięskie "Żabki" wywalczyły 62 medale. Na 10. miejscu uplasowali się reprezentanci MKS Medyk Giżycko, którzy klubową kolekcję powiększyli o 5 krążków (trzykrotnie na "pudle" stał Kornel Bednarczyk, dwa razy Julia Gorgosz).



Pływacy KS Frog Giżycko (na zdjęciu z trenerami: Piotrem Gieczewskim i Mirosławem Sroką) po mistrzostwie wykorzystali atut "własnego boiska"

MEDALIŚCI Z "FROGA" (INDYWIDUALNIE)

Mikołaj Pardo - 4 złote, **Stanisław Bukowski** - 3 złote i 1 srebrny, **Kornel Pardo** - 3 złote i 1 srebrny, **Maja Piątkowska** - 3 złote i 1 srebrny, **Nadia Laskowska** - 3 złote, **Zuzanna Szejtler** - 2 złote i 2 srebrne, **Piotr Chełkowski** - 2 złote i 2 srebrne, **Michał Komosiński** - 1 złoty i 1 srebrny, **Bartosz Polak** - 1 złoty i 2 srebrne, **Karolina Skrabowska** - 1 złoty, 2 srebrne i 1 brązowy, **Lena Freyer** - 4 srebrne, **Zoran Sroka** - 2 srebrne i 1 brązowy, **Kacper Kułakowski** - 2 srebrne, **Patryk Jakowicz** - 1 srebrny i 2 brązowe, **Aleksander Marciszewski** - 1 srebrny, **Aleksandra Polak** - 1 srebrny i 3 brązowe, **Kacper Freyer** - 2 brązowe, **Olaf Pardo** - 1 brązowy, **Kuba Jakowicz** - 1 brązowy, **Kacper Radomski** - 1 brązowy

Znowu na dziesiątym

Z jednym punktem - bez zysków i strat bramkowych - wrócili z ostatniego w tym sezonie wyjazdu do Elbląga czwartoligowi piłkarze Mamr Giżycko. Podziałem punktów z rezerwami tamtejszej Olimpii podopieczni trenera **Mariusza Narela** przypieczętowali 10. miejsce w tabeli (rok temu zakończyli zmagania na tej samej pozycji). Giżycczanie zgromadzili 42 punkty (o 8 więcej niż w poprzednim sezonie), a na ten dorobekłożyło się 12 zwycięstw i 6 remisów (w 12 spotkaniach nasi piłkarze musieli uznać wyższość rywali). W trzydziestu ligowych potyczkach Mamry zdobyły 51 goli (mniejszą skuteczność zaprezentowało 6 drużyn), straciły zaś 62 bramki (tyle co dwie inne ekipy, słabszą defensywę miały tylko ostatnie cztery zespoły). Nowy sezon forBET IV Ligi rozpocznie się na początku sierpnia.



Bramkarz Patryk Kleczkowski był najjaśniejszym punktem Mamr w minionym sezonie

Fot. Lukasz Szymański / Znicz Biała Piska

Antosia szóstą żeglarką Europy!

Kolejny znakomity występ **Antoniny Dziekańskiej**. Tym razem reprezentantka Energi Giżyckiej Grupy Regatowej błysnęła formą w tureckim Cesme, gdzie odbyły się Mistrzostwa Europy w klasie Optimist. W stawce 115 zawodniczek giżycczanka uplasowała się na najwyższej z Polek 9. pozycji, a że przed nią sklasyfikowano m.in. dwie Brazylijki i Amerykankę, możemy z dumą zakomunikować, że mamy nad Niegocinem szóstą żeglarkę Starego Kontynentu! Gratulacje!



fol. Archiwum Energi Giżyckiej Grupy Regatowej